

Sygn. akt III C 1322/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Asesor sądowy Alicja Przybylska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Przemysław Badurka

po rozpoznaniu w dniu 31 grudnia 2020 roku w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa **S. Z.**

przeciwko **W. P.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego W. P. na rzecz powódki S. Z. kwotę 3.135 zł (trzy tysiące sto trzydzieści pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.087,14 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt siedem złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić powódce kwotę 351,36 zł (trzysta pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 867,39 zł (osiemset sześćdziesiąt siedem złotych trzydzieści dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1322/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lipca 2017 r. S. Z., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego W. P. kwoty 3.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądanie pozwu powódka wskazała, że prowadziła pensjonat położony w S. i w ramach prowadzonej działalności proponowała wynajem pokoi wraz z wyżywieniem (śniadania). W dniu 14 lutego 2017 roku zgłosił się do niej pozwany, który szukał miejsc noclegowych dla pięciu osób, rozlokowanych w trzech pokojach, w terminie 29 kwietnia – 4 maja 2017 roku. Strony ustaliły wynagrodzenie na łączną kwotę 4.500 zł (1.500 zł za pokój). Do zawarcia

umowy doszło w dniu 15 lutego 2017 roku. W dniu 20 lutego 2017 roku pozwany uiścił na rzecz powódki, tytułem zaliczki, kwotę 900 zł (300 zł za pokój). Uiszczenie zaliczki miało takie znaczenie, że powódka dokonała rezerwacji na rzecz pozwanego i odstąpiła od poszukiwania innych zainteresowanych pobytem. W dniu 27 kwietnia 2017 roku W. P. skontaktował się telefonicznie z powódką i oświadczył, że chciałby odwołać rezerwację ze względów osobistych. Strony prowadziły korespondencję mailową, jednak nie doszły do porozumienia. Ostatecznie pozwany zgodził się pozostawić powódce kwotę 900 zł uiszczoną przy zawarciu umowy. Pismem z dnia 25 maja 2017 roku S. Z. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 3.600 zł. Pozwany nie uiścił należności.

Dochodzona pozwem kwota stanowi pozostałą część wynagrodzenia (różnicy pomiędzy wynagrodzeniem umówionym w wysokości 4.500 zł, a uiszczoną przez pozwanego kwotą 900 zł).

W dniu 29 listopada 2017 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (ówczesna sygnatura akt II Nc 1946/17).

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, którym zaskarżył go w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu wskazał, że w dniu 21 kwietnia 2017 r. zmarł jego wujek, co było główną przyczyną rezygnacji z przyjazdu do hotelu. Pozwany zarzucił także, że powódka nie może domagać się zapłaty całości ceny za usługę, w sytuacji jej faktycznego niewykonania. Wskazał, że postanowienia umowne, w których powódka dochodzi od niego 100% ceny w wypadku rezygnacji z wyjazdu stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, nawet gdy rezygnacja ta ma miejsce kilka dni przed przyjazdem. Dalej wskazał, że nie kwestionuje prawa powódki do żądania naprawienia szkody wynikającej z niewykonania zobowiązania, jednakże niezgodnym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że poniesiona przez powódkę szkoda jest równa kwocie, jaka przysługiwałaby jej w momencie wykonania świadczenia. Niewątpliwie bowiem cena 4.500 zł obejmowała również koszty powódki, a nie tylko jej faktyczny zarobek, a kosztów tych powódka z uwagi na brak przyjazdu gości nie poniosła. Zapłata całej kwoty na rzecz powódki prowadziłaby do jej bezpodstawnego wzbogacenia, powódka nie poniosła bowiem kosztów nierozzerwalnie związanych z zakwaterowaniem osób. Pozwany zakwestionował również fakt, że powódka nie miała możliwości znalezienia innych gości na jego miejsce. Powódka nie podjęła kroków umożliwiających jej ograniczenie poniesionych strat, mogła się więc przyczynić do wysokości poniesionej szkody.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka zarzuciła pozwanemu, że rezygnacji z rezerwacji dokonał dopiero na dzień przed przyjazdem, pomimo, że śmierć jego wujka, która miała stanowić główny powód rezygnacji z wyjazdu, miała miejsce tydzień wcześniej. W zakresie zarzutu niedozwolonych postanowień umownych wskazała, że błędne jest stanowisko, że wobec niewykonania usługi powódka powinna dostosować zakres dochodzonego od pozwanego roszczenia do faktycznej ekwiwalentności świadczeń wynikających z treści umowy i okoliczności faktycznych. Przyczyna niedojścia umowy do skutku leży wyłącznie po stronie pozwanej. Pomimo, że nie doszło do fizycznego wydania pozwanemu zarezerwowanych przez niego pokoi, to powódka zarezerwowała je i przygotowała do jego dyspozycji. Powódka zaakcentowała również, że przedmiotowa rezerwacja miała obejmować długi weekend majowy, który jest dla niej szczególnie dochodowy. Moment, w którym pozwany zrezygnował z rezerwacji uniemożliwił powódce znalezienie innych gości. Powódka poczyniła jedynie nieznaczne oszczędności na skutek braku przyjazdu gości.

Pismem procesowym z dnia 18 czerwca 2018 r. pozwany przedstawił dalsze okoliczności, będące przyczyną rezygnacji z rezerwacji – bez jego winy i które w jego ocenie są ważnymi powodami, które uprawniały pozwanego do wypowiedzenia umowy. Dalej wskazał, że powódka nie może dochodzić od niego zwrotu kosztów, które powstały niezależnie od obecności pozwanego w pensjonacie. W jego ocenie dla sprawy bez znaczenia jest, jakie oszczędności poczyniła powódka z uwagi na nieprzyjechanie pozwanego, a jakie faktycznie koszty poniosła w związku z niewykorzystaną rezerwacją. Natomiast w zakresie co do zarobku powódki pozwany odniósł się do informacji uzyskanych z portalu booking.com, z którego wynika, że powódka nie dysponowała wolnymi pokojami w spornym okresie. Dalej zarzucił, że z doświadczenia życiowego wynika, że w miejscowościach turystycznych w terminach atrakcyjnych jak np. długi weekend majowy nie ma problemu ze znalezieniem gości.

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

S. Z. była przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą między innymi w zakresie usług hotelarskich i w tym zakresie prowadziła pensjonat położony w S. o nazwie D. nad P. B..

Niesporne, nadto:

- wydruk z (...) S. Z.,
- zeznania Ł. B. – k. 102v-103.

W dniu 15 lutego 2017 r. W. P., za pośrednictwem serwisu (...)com dokonał rezerwacji u powódki 3 pokoi w pensjonacie (...) nad P. B., dla 5 osób dorosłych oraz 1 dziecka na okres od dnia 28 kwietnia 2017 r. (piątek) do dnia 3 maja 2017 r. (środa), ze śniadaniami, w konfiguracji 1 pokój dla 2 osób dorosłych, 1 pokój dla 1 osoby dorosłej i 1 pokój dla 2 osób dorosłych i 1 dziecka. W wyjeździe miała uczestniczyć między innymi narzeczona W. M. K..

Strony uzgodniły wynagrodzenie za zarezerwowaną usługę hotelarską w wysokości 4.500 zł.

W dniu 20 lutego 2017 r. W. P. uiszczył na rzecz S. Z. kwotę 900 zł tytułem zaliczki. Pozostała kwota – 3.600 zł miała zostać uiszczona w dniu przyjazdu do ośrodka.

Dowód:

- wiadomości e-mail – k. 7, 8-10, 11, 12, 13, 14,
- potwierdzenia przelewów – k. 15-17,
- zeznania W. P. – k. 99 – 100.

W dniu 21 kwietnia 2017 r. zmarł R. M. – wujek W. P.. Pogrzeb zmarłego odbył się w dniu 28 kwietnia 2017 r.

W dniu 22 kwietnia 2017 r. rozchorował się kot M. K., co wymagało ciągłej nad nim opieki, choroba zwierzęcia trwała do dnia 4 maja 2017 r.

Z uwagi na powyższe okoliczności W. P., w porozumieniu z pozostałymi uczestnikami wyjazdu, zdecydował się odwołać rezerwację. Decyzja ta została podjęta w dniu 27 kwietnia 2017 r.

Dowód:

- akt zgonu – k. 43,
- dokumentacja weterynaryjna – k. 93-96,
- zeznania W. P. – k. 99 – 100.

W dniu 27 kwietnia 2017 r. około godziny 18.00 W. P. telefonicznie, a następnie wiadomością e-mail poinformował pracownika S. Z. o rezygnacji z dokonanej rezerwacji z przyczyn osobistych – pogrzebu jego wujka w dniu 27 kwietnia 2017 r. oraz choroby jednego z uczestników wyjazdu (dziecka). W odpowiedzi na powyższe poinformowano klienta, że sytuacja osobista jest co do zasady zrozumiała, ale z uwagi na moment rezygnacji z rezerwacji brak jest możliwości znalezienia innego klienta oraz z uwagi na poniesione już koszty po stronie hotelu konieczne jest zapłacenie pozostałej umówionej kwoty. W wiadomości z dnia 28 kwietnia 2017 r. pracownik S. Z. wskazał, że w przypadku rezygnacji z rezerwacji na więcej niż 30 dni klientowi zwracany jest zadatek, w przypadku rezygnacji na mniej niż 14 dni klientowi nie zwracany jest zadatek, natomiast w przypadku rezygnacji dzień przed przyjazdem wymaga jest zapłata pozostałej

części wynagrodzenia. W odpowiedzi na powyższe W. P. powołał się na orzecznictwo, zgodnie z którym postanowienia umowne, w których przedsiębiorca dochodzi 100% ceny w wypadku rezygnacji z wyjazdu stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, nawet gdy rezygnacja ta ma miejsce w dniu przyjazdu.

Dowód:

- wiadomości e-mail – k. 18, 19, 20, 21, 44-46,

- zeznania W. P. – k. 99 – 100,

- zeznania Ł. B. – k. 102v-103.

S. Z. przygotowała pokoje zarezerwowane przez W. P.. Nie znalazła innych gości na miejsce pozwanego i osób które miały mu towarzyszyć. Pokoje te od dnia 28 kwietnia 2017 r. do dnia 3 maja 2017 r. stały puste. Pozostałe 5 pokoi w ośrodku (...) były w tym okresie zajęte.

Dowód:

- zeznania R. K. – k. 70v-71v,

- zeznania Ł. B. – k. 102v-103.

Na cenę świadczenia usługi hotelarskiej składają się:

- koszty, tj.: amortyzacja obiektu, koszty kredytów i pożyczek, ogrzewania, sprzątanía, wynagrodzenie pracowników, media, podatki, koszty materiałów (środków chemicznych i czystości), prania pościeli oraz ewentualnie produktów spożywczych, reklamy, prowizji i koszt pracy właściciela,

- zysk właściciela.

Poszczególne koszty mają charakter stałych lub zmiennych. Większą część kosztów generują te o charakterze stałym, koszty o charakterze zmiennym są relatywnie niższe, a nadto ich wysokość zależy w większości od ilości gości w obiekcie. Występują także koszty mieszane, które zawierają w sobie pierwiastek charakterystyczny zarówno dla kosztów zmiennych jak i dla kosztów stałych. Typowym przykładem są koszty zużytej energii czy gazu, które oprócz cen za faktyczne zużycie zawierają w sobie element niezmienny – np. opłaty przesyłowe.

Kosztami zmiennymi są koszty przygotowania pokoju do dalszej sprzedaży. Zaliczyć do nich można: koszty prania pościeli i ręczników, koszty materiałów zużytych przez gości, produkty spożywcze przeznaczone na śniadanie w formie bufetu i opcjonalnie do zużycia w pokoju, chusteczki, papier toaletowy, torebki higieniczne i inne środki higieny osobistej, środki chemiczne zużyte do sprzątanía pokoju, koszty pracy związane ze sprzątnięciem pokoju w akordowym systemie pracy lub w wypadku outsourcing, umowy zlecenia, nadgodziny pracowników i związane z nimi obciążenia, koszty zużycia mediów w pokojach, prowizje od kart płatniczych.

Na skutek rezygnacji W. P. z rezerwacji S. Z. poczyniła oszczędności w zakresie kosztów zmiennych w wysokości 465 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomiki i rachunkowości przedsiębiorstw – k. 155-163.

Pismem z dnia 25 maja 2017 r., doręczonym w dniu 20 czerwca 2017 r., S. Z. wezwała W. P. do zapłaty kwoty 3.600 zł w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwany nie ustosunkował się do pisma i nie dokonał zapłaty.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dowodem nadania – k. 22 – 25.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało w przeważającej mierze na uwzględnienie.

Podstawę faktyczną żądania pozwu stanowiło zawarcie między stronami umowy usługi hotelarskiej, z której pozwany nie wywiązał się w zakresie przyjętego na siebie zobowiązania zapłaty wynagrodzenia powódki w całości (a jedynie w części co do zaliczki w kwocie 900 zł).

Umowa o świadczenie usług hotelowych należy do umów mieszanych zawierających w sobie elementy różnych umów nazwanych (sprzedaż, najem, dzieło, przechowanie) i nienazwanych (usługi podobne do zlecenia). Do umowy hotelowej należy stosować przepisy prawa cywilnego o umowach w ogólności, odpowiednie przepisy części ogólnej zobowiązań (w tym przepisy o skutkach niewykonania zobowiązań – art. 471 i n. k.c. oraz o niewykonaniu i skutkach niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych – art. 487 i n. k.c.), przepisy o umowach nazwanych wprost lub w drodze analogii, w zależności od podobieństwa określonych świadczeń z tej umowy do świadczeń z odpowiedniej umowy nazwanej. Przy analizie tego rodzaju umowy uwzględnić także należy uregulowanie usług hotelarskich w ustawie z 1997 r. o usługach turystycznych oraz ustawowe zasady odpowiedzialności zakładu hotelarskiego za rzeczy wniesione przez gościa hotelowego i ustawowe prawo zastawu przysługujące utrzymującemu zarobkowo hotel (art. 846-851 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CSK 383/15).

Powódka wskazała na dwie podstawy dochodzonego roszczenia. Z jednej strony, że stanowi ono pozostałą część wynagrodzenia za zamówioną usługę, z drugiej zaś, że jest to odszkodowanie z tytułu utraconego dochodu. Sąd rozpoznawał niniejszą sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym i dokonał rozważań pod kątem obu wskazanych podstaw.

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę o świadczenie usług dotyczącą wynajmu trzech pokoi w pensjonacie. Powódka zobowiązała się zapewnić pozwanemu zarezerwowane pokoje w ilości, konfiguracji osobowej i terminie wybranym przez pozwanego. Materiał dowodowy sprawy nie pozwalał ustalić szczegółowych postanowień umowy, jednak niespornym pozostawało, że pozwany z ustalonej ceny 4.500 zł zapłacił powódce kwotę 900 zł tytułem zaliczki, zaś kwota 3.600 miała zostać zapłacona po dotarciu klientów do pensjonatu. Nie udało się ustalić, czy umowa przewidywała prawo do odstąpienia od umowy i jak w takiej sytuacji wyglądała kwestia zwrotu uprzednio uiszczony kwoty. Strona powodowa nie przedłożyła bowiem dowodów z dokumentów, które regulowałyby tę kwestię i nie wykazała także, aby dokument zawierający taką treść – regulamin, został przekazany pozwanemu, który zaakceptował jego treść. Zgodnie natomiast z treścią art. 38 pkt 12 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o Prawach konsumenta prawo odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość nie przysługuje konsumentowi w odniesieniu do umów o świadczenie usług w zakresie zakwaterowania, innych niż do celów mieszkalnych, przewozu rzeczy, najmu samochodów, gastronomii, usług związanych z wypoczynkiem, wydarzeniami rozrywkowymi, sportowymi lub kulturalnymi, jeżeli w umowie oznaczono dzień lub okres świadczenia usługi. Na podstawie stosowanego odpowiednio art. 750 k.c. – do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W myśl art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. W sytuacji wypowiedzenia umowy przyjmujący zlecenie może zatem żądać poniesionych wydatków, wynagrodzenia odpowiadającego dokonanych czynnościom oraz naprawienia szkody – w przypadku wypowiedzenia bez ważnej przyczyny. W ocenie Sądu, na tle okoliczności sprawy uznać należało, że po stronie powódki jej obowiązki wynikające z zawartej umowy zostały co do zasady w całości wykonane. Powódka przygotowała obiekt i pokoje na przyjazd gości, w tym także zapewniła wyżywienie – śniadania, na co dodatkowo umówiła się z pozwanym. Za racjonalną uznać przy tym należy argumentację, że przed weekendem majowym, który rządzi się także swoimi prawami w zakresie działania handlu i usług, musiała się przygotować do zapewnienia produktów,

które następnie miały być udostępnione gościom. Jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego uznać także należało twierdzenia, że poza udostępnieniem przygotowanych już pokoi – do zakresu jej obowiązków należały jedynie czynności nie generujące kosztów, a to związane np. z przywitaniem gości. Uznać zatem należało, że co do zasady powódce należało się wynagrodzenie w całości, które w tym przypadku określić należało zgodnie z zawartą przez strony, niekwestionowaną umową – na łączną kwotę 4.500 zł (po odliczeniu poczynionych oszczędności). W ocenie Sądu braki w zakresie dowodowym nie pozwalały na rozstrzygnięcie w przedmiocie szczegółowych postanowień umownych wiążących strony. Jak już bowiem wskazano, nie sposób było ustalić czy w ramach prowadzonej przez siebie działalności powódka posługiwała się regulaminem, który regulowałby kwestię odpowiedzialności gościa w przypadku rezygnacji z pobytu. Brak było także dowodów wskazujących na to, aby pozwany taki regulamin otrzymał i wyraził, choćby w sposób dorozumiany zgodę na jego treść. Powyższe nie miało jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na poczynione już powyżej rozważania. Ponadto, w przypadku złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu, usługodawcy przysługuje także uprawnienie do żądania naprawienia szkody, o ile wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu. Jak wynikało z dowodu z przesłuchania pozwanego ostateczna decyzja co do rezygnacji z wyjazdu została podjęta przez niego i przez jego współtowarzyszy podróży dzień przed planowanym przyjazdem. Śmierć wujka, a także początek choroby kota miały natomiast miejsce na tydzień przed weekendem majowym. Już zatem na tle samych zeznań W. P. trudno uznawać, aby okoliczności te stanowiły dla niego ważny powód wypowiedzenia umowy, skoro z chwilą wystąpienia owych zdarzeń nie widział powodu do rezygnacji z zaplanowanego wypoczynku, a miało to miejsce w czasie późniejszy. Poza swoim dowodem z przesłuchania pozwany nie zaproponował przy tym innych dowodów, które potwierdzałyby wskazywane przez niego okoliczności, w tym np. fakt, że nie mógł pozostawić zwierzęcia u kogoś z członków swojej rodziny. Niezależnie od tego wskazać należy, że Sąd uznał za niewykazaną okoliczność – chorobę dziecka, które miało uczestniczyć w podróży (o czym poniżej). Powódka mogła zatem żądać także naprawienia szkody, na skutek rezygnacji przez pozwanego z wyjazdu. Przy czym pozwany nie zdołał wykazać, że powódka w jakikolwiek sposób przyczyniła się do powstania szkody. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). S. Z. mogła zatem żądać także utraconego dochodu jaki miał jej przypaść z tytułu udostępnionych gościom pokoi. W związku z tym bez znaczenia pozostawała okoliczność jakie realnie koszty poniosła w związku z brakiem przyjazdu pozwanego i jego towarzyszy, oprócz bowiem realnych strat jej szkoda obejmowała utracony dochód z udostępnienia gościom pokoi. Przy czym na podstawie dowodu z opinii biegłego Sąd ustalił w jakiej wysokości oszczędności zostały poczynione po stronie powodowej, co pozwoliło na ich odliczenie od żądanej sumy, jako niezasadnie dochodzonych.

W ocenie Sądu w okolicznościach faktycznych sprawy, ustalony stan faktyczny pozwalał na ocenę żądania pozwu także pod kątem przesłanek z art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Niespornym było, że pozwany nie wykonał swojej części zobowiązania, należało zatem rozważyć, czy po stronie powódki powstała z tego tytułu szkoda, a także, czy pozwany ponosi odpowiedzialność za okoliczności powstania szkody. Pozwany zarzucił bowiem, że rezygnacja z rezerwacji nastąpiła na skutek sytuacji osobistej, której nie mógł przewidzieć, tj. śmierci wujka, choroby kota i choroby dziecka, będącego jednym z uczestników wyjazdu.

Odnosząc się po kolei do każdej z w/w okoliczności wskazać należy, co następuje. Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej jest okolicznością, której konkretnej daty nie da się co do zasady przewidzieć. W niniejszej jednak sprawie śmierć wujka pozwanego miała miejsce w dniu 21 kwietnia 2017 r., a więc tydzień przed wyjazdem. Pozwany miał zatem czas, aby odwołać wyjazd z odpowiednim wyprzedzeniem. Analogicznie przedstawia się sytuacja choroby domowego zwierzęcia, którego nie można pozostawić bez opieki. Co do choroby kota narzeczonej pozwanego, pozwany miał już wiedzę w dniu 22 kwietnia 2017 r., zatem ponownie z wystarczającym wyprzedzeniem do odwołania wyjazdu. Jeżeli zaś chodzi o chorobę jednego z uczestników wyjazdu, to Sąd uznał za niewystarczający sam dowód z przesłuchania

pozwanego, który został przeprowadzony m.in. na tę okoliczność. Pozwany bowiem poza ogólnikowym stwierdzeniem, że jeden z uczestników (dziecko) rozchorował się nie przedstawił żadnych innych dowodów na tę okoliczność, co jest niewystarczające, zważywszy, że co do pozostałych okoliczności takie dokumenty przedstawił. Niezależnie od powyższego podkreślenia wymagało, że pozwany zarezerwował 3 pokoje, dla 5 osób dorosłych i jednego dziecka. Okoliczności co do śmierci wujka i choroby kota dotyczą wyłącznie pozwanego i jego narzeczonej. Choroba dziecka, jak można się domyślać, mogła dotyczyć kolejnych maksymalnie dwóch osób dorosłych. Zatem w dalszym ciągu pozostaje ostatni z pokoi, co do osób, które miały go zajmować. Pozwany nie wskazał na jakiegokolwiek okoliczności uniemożliwiającej im wyjazd. Po drugie rezygnacja z wyjazdu o godzinie 18 bezpośrednio przed dniem rozpoczęcia rezerwacji, w sytuacji już prawie tygodniowej wiedzy o okolicznościach stanowiących przeszkodę do wyjazdu, była zachowaniem nielojalnym wobec drugiej strony umowy. Reasumując, w ocenie Sądu, pozwany nie ponosi winy za samo wystąpienie okoliczności, które w jego ocenie uzasadniały rezygnację z wyjazdu, ale ponosi odpowiedzialność za to kiedy przekazał je powódce, gdyż właśnie z uwagi na tę opieszałość powódka poniosła szkodę.

Szkoda ta obejmowała dwa elementy – utracony zysk – zarobek powódki oraz koszty, które powódka poniosła w związku z zarezerwowaniem i zorganizowaniem pobytu dla pozwanego. Pozwany zarzucił, że powódka nie może domagać się zapłaty całości ceny za usługę, która stanowiła przychód powódki, w sytuacji jej faktycznego niewykonania.

Co do zysku powódki pozwany zarzucił, że go nie straciła, albowiem zamiast niego pokoje zajął inny klient, czego dowodzą zrzuty z ekranu z portalu booking.com. Zarzut ten nie był zasadny. Po pierwszej bardziej przekonującej w tym zakresie były zeznania świadka strony powodowej, który wskazał, że z uwagi na moment złożenia przez pozwanego rezygnacji nie udało im się znaleźć innych klientów na miejsce pozwanego. Po drugie screeny na kartach 47-48 nie dowodzą, że w pensjonacie (...) nad P. B. w okresie od dnia 28 kwietnia 2017 r. do dnia 3 maja 2017 r. była możliwość zarezerwowania pokoi w konfiguracji: 1 pokój dla 2 osób dorosłych, 1 pokój dla 1 osoby dorosłej i jeden pokój dla 2 osób dorosłych i jednego dziecka – czyli tak jak zarezerwował pozwany. Filtry zastosowane w wyszukiwarce portalu zostały bowiem ustawione dla 2 pokoi dla 4 osób dorosłych i w większości w innym okresie. Dalej screeny te dowodzą również co najwyżej, że w momencie ich wykonywania pokoje dotychczas zarezerwowane przez pozwanego nie zostały ponownie udostępnione do rezerwacji. Nie powinno to jednak dziwić, skoro zostały one wykonane w momencie, gdy strony prowadziły jeszcze korespondencję e-mialową co do przyczyn i konsekwencji rezygnacji z rezerwacji. Wreszcie wersja powódki jest również bardziej prawdopodobna. W 2017 r. długi weekend majowy zaczynał się od soboty 29 kwietnia. Pozwany miał zarezerwowane pokoje od dnia 28 kwietnia, pisemnie (drogą mailową) poinformował powódkę o rezygnacji w dniu 27 kwietnia około godziny 18.00, a przedmiotowe zrzuty wykonał w dniu 28 kwietnia 2017 około godziny 14.00. Należało zatem dać wiarę zeznaniom świadka, że oferta hotelowa co do pokoi zarezerwowanych przez pozwanego, nie została do tego czasu jedynie zamieszczona na portalu, co nie zmienia faktu, że pozostawały one w tym czasie wolne. Wątpliwym jest również, by powódka angażowała się w spór sądowy, w sytuacji gdyby znalazła innych klientów na miejsce pozwanego i nie poniosła żadnej straty z powodu jego rezygnacji. Pomimo, że rezerwacja powoda dotyczyła bardzo atrakcyjnego terminu – długiego weekendu majowego, to nie oznacza to automatycznie, że powódka bez problemu, w ciągu kilku godzin znalazła innych klientów. Jeżeli pozwany twierdzi, że tak było, to na nim spoczywał ciężar wykazania tych okoliczności, ciężarowi temu pozwany nie podolał.

Co do kosztów powódki pozwany zarzucił, że powódka nie może dochodzić od niego zwrotu kosztów, które powstały niezależnie od jego obecności w pensjonacie. Koszty, które poniosła powódka obejmowały koszty stałe – niezależne od ilości osób obecnych w pensjonacie oraz koszty zmienne – zależne od ilości osób obecnych w pensjonacie. W ocenie Sądu, skoro całość wynagrodzenia powódki miała stanowić dla niej nie tylko zysk, ale i pokrywać koszty prowadzonej działalności, to powódka może dochodzić od pozwanego również zwrotu poniesionych kosztów związanych z zapewnieniem pozwanemu zamówionej usługi. Przy czym pozwany słusznie wskazał, że niezgodnym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że poniesiona przez powódkę szkoda jest równa kwocie, jaka przysługiwałaby jej w momencie wykonania świadczenia. Powódka w drodze opinii biegłego sądowego wykazała jakie oszczędności poniosła w związku z brakiem obecności pozwanego i pozostałych gości w zakresie kosztów zmiennych. Jakkolwiek biegły sądowy zaznaczył, że jest to koszt szacunkowy, jednakże poparł zaprezentowane stanowisko swoim

zawodowym doświadczeniem, posiadaną wiedzą oraz analizą rynku. Opinia biegłego sądowego była dla Sądu w całości przekonująca. Biegły należycie i wyczerpująco przedstawił sposób rozumowania i wyciągnięcia wniosków opinii oraz ich uzasadnienie. Pozwany niesłusznie kwestionował opinię biegłego sądowego wskazując, że dla sprawy bez znaczenia jest, jakie oszczędności poczyniła powódka z uwagi na nieprzyjechanie pozwanego, a jakie faktycznie koszty poniosła w związku z niewykorzystaną rezerwacją. Takie zarzuty byłyby słuszne, gdyby szkoda powódki nie obejmowała utraconego zysku. Wówczas faktycznie jej szkoda ograniczyłaby się do poniesionych kosztów i wówczas powódka zobowiązana byłaby wykazywać inne okoliczności. W sytuacji natomiast, gdy kwota 4.500 obejmowała zysk powódki, którego nie uzyskała, koszty stałe, które powódka ponosiła niezależnie od obecności pozwanego oraz koszty zmienne, których powódka nie poniosła z uwagi na brak obecności pozwanego, to do wykazania szkody wystarczające było wykazanie właśnie tych oszczędności.

Niezasadny był również zarzut pozwanego, że postanowienia umowne, w którym powódka dochodzi od niego 100% ceny w wypadku rezygnacji z wyjazdu stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, nawet gdy rezygnacja ta ma miejsce w dniu przyjazdu. Klauzula, na którą powoływał się pozwany ma brzmienie „Jeżeli klient rezygnuje z udziału w imprezie z przyczyn leżących po jego stronie, Biuro potrąca 100% ceny przy rezygnacji w terminie krótszym niż 7 dnia przed rozpoczęciem imprezy”. Klauzula ta nie podlegała jednak ocenie na gruncie okoliczności niniejszej sprawy. Jak bowiem uprzednio wskazano strona powodowa nie wykazała, aby posługiwała się zapisem regulaminu, który nakładałby na gości hotelowych obowiązek zwrotu całości ceny w przypadku rezygnacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności pozwanego, ten zaś nie wykazał okoliczności wykazujących brak jego winy w powstaniu szkody. Zasądzona kwota stanowi utracony zysk powódki oraz zwrot poniesionych kosztów stałych. Powództwo podlegało zaś oddaleniu w zakresie kosztów zmiennych, których powódka ostatecznie nie poniosła. Rozstrzygnięcia tego nie zmienia to, że koszty stałe powódka poniosłaby nawet, gdyby pozwany nigdy nie zainteresowałby się jej ofertą, gdyż wówczas koszty te pokryłaby z wynagrodzenia z innej rezerwacji. Z uwagi na rezygnację pozwanego tuż przed przewidzianym przyjazdem powódka nie miała takiej możliwości. Na marginesie wskazać należy, że pozwany, choć był stroną umowy, nie przyczynił się samodzielnie do powstania szkody. Pozwany najprawdopodobniej był jedynie organizatorem wyjazdu, nie zaś również osobą ten wyjazd sponsorującą. Jak również wynika z jego zeznań rezygnacja z wyjazdu była wspólną decyzją całej grupy. W takiej zaś sytuacji rozważyć powinien udział tych osób w naprawieniu szkody.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02). Za datę początkową naliczania odsetek Sąd przyjął pierwszy dzień po bezskutecznym upływie terminu do zapłaty z wezwania do zapłaty.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na przedłożonych do akt dowodach z dokumentów. Co do zasady nie były bowiem kwestionowane przez strony, a i Sąd nie powziął wątpliwości co do ich prawdziwości. Sąd dokonał ustaleń także na podstawie osobowych źródeł dowodowych, w tym występujących w sprawie świadków, przy czym dowód z przesłuchania strony, która co do zasady jest zainteresowana wynikiem postępowania, podlega ostrożnej ocenie Sądu.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III. wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Koszty poniesione przez powódkę wynosiły 2.536,03 zł. Na kwotę tą składały się: 100 zł – tytułem opłaty od pozwu, 900 zł – tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.519,03 zł – z zaliczki uiszczonej na biegłego, która w tej wysokości odpowiadała wynagrodzeniu przyznanemu biegłemu. Na koszty strony pozwanej składały się: 900 zł – tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie koszty procesu wynosiły 3.453,03 zł. Powódka wygrała w 87 % (przegrała w 13%), stąd winna ponieść koszty w wysokości 448,89 zł (13% x 3.453,03 zł. Skoro zatem poniosła je w wysokości 2.536,03 zł, winna otrzymać od strony przeciwnej wynikłą stąd różnicę – 2.087,14 zł (2.536,03 zł – 448,89 zł).

W punkcie IV. Sąd nakazał zwrócić powódce niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, po potrąceniu części nieuiszczonych kosztów sądowych przypadających na powódkę (2.000 zł – 1.519,03 zł – 129,61 zł = 351,36 zł).

W punkcie V. Sąd nakazał pobrać od pozwanego część nieuiszczonych kosztów sądowych przypadających na jego rzecz.

Zgodnie z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (ust. 1). Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz: strony, której czynność spowodowała ich powstanie (pkt 1); strony zastąpionej przez kuratora lub (pkt 2); osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania (pkt 3).

Na nieuiszczone koszty sądowe składała się kwota 997 zł przyznana świadkowi tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa w Sądzie. 13% tych kosztów powinna ponieść powódka – 129,61 zł, a 87 % pozwany – 867,39 zł.

Sygn. akt III C 1322/19

S., dnia 12 lutego 2021 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie oddane po terminie – usprawiedliwione (usprawiedliwiona nieobecność referenta od dnia 4 stycznia do dnia 29 stycznia 2021 roku – 4 stycznia – 8 stycznia – urlop wypoczynkowy, 11 stycznia – 29 stycznia – zwolnienie lekarskie oraz zwolnienie z tytułu opieki nad dzieckiem);
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.